

EUROPEJSKIE CENTRUM SZKOLENIA SUMO I JAPONSKICH SPORTÓW WALKI



KROTOSZYN

I. PIERWSZY ETAP BUDOWY ECSSIJSW

Wartość projektu realizowanego w ramach umowy między Województwem Wielkopolskim, a Miastem i Gminą Krotoszyn opiewała na kwotę 392 370,00 zł.

Środki samorządu Województwa Wielkopolskiego: 374 999,94 zł

Środki samorządu Miasta i Gminy Krotoszyn: 17 370,06 zł

95,57% – tyle stanowiły środki zewnętrzne.

W ramach projektu wykonane zostały następujące czynności:

- roboty ziemne i fundamentowe
- roboty nawierzchniowe – kostka wokół zadaszenia
- drewniane zadaszenie w tradycyjnej japońskiej czterospadowej formie dachu łamanego, jej projekt stanowi odwzorowanie obiektu istniejącego w Okinoshimie (miasto – partner Krotoszyna)
- brama torii
- roboty elektryczne zapewniające oświetlenie areny.

Poza zakresem wyżej wymienionego projektu były działania realizowane przez Towarzystwo Atletyczne „ROZUM” w Krotoszynie, których koszt wyniósł około 150 000,00 zł:

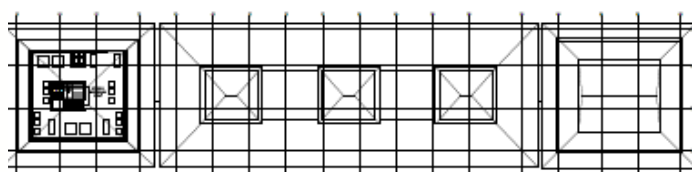
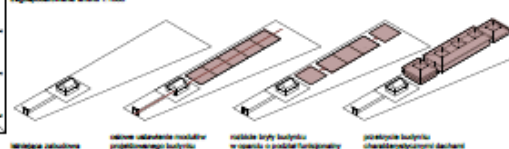
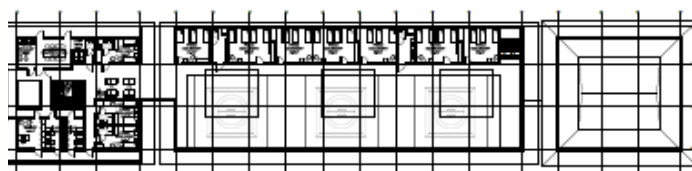
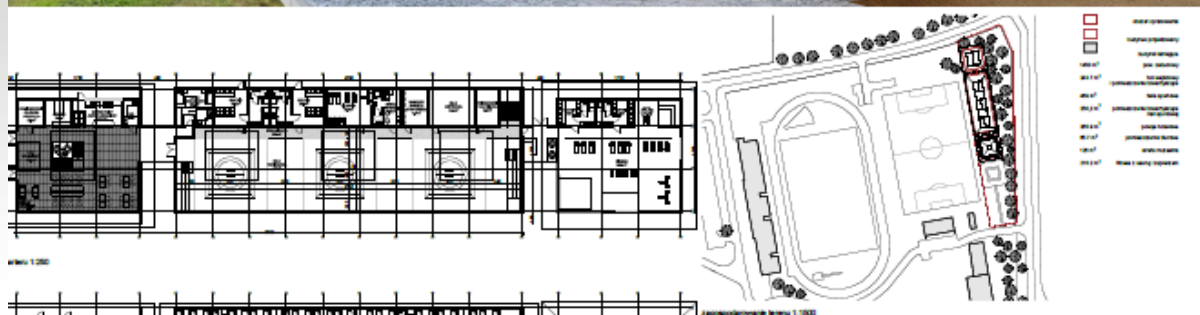
- wykonanie dokumentacji
- budowa areny – dohyo, na której wykonanie zużyto 60 ton gliny
- roboty nawierzchniowe – wykonanie z kostki drogi prowadzącej od wejścia do dohyo oraz wjazdu do obiektu
- wykonanie nasadzeń
- brama wjazdowa od strony ul. Stadionowej
- bieżące utrzymanie w roku 2024 i 2025.

W obiekcie mają miejsce treningi klubowe zawodników TAR oraz zgrupowania i konsultacje Kadry Narodowej Polskiego Związku Sumo jako przygotowania do Mistrzostw Świata w Sumo, bowiem walki odbywają się podczas czempionatu globu na glinianym polu walki, którego specyfika jest inna niż tego wykonanego ze sztucznego materiału.



EUROPEJSKIE CENTRUM SZKOLENIA SUMO I JAPŃSKICH SPORTÓW WALKI

KROTOSZYN



Prezentowana grafika jest wstępnym projektem koncepcyjnym, który wymaga korekty i uzupełnienia m.in. o drugą kondygnację w budynku nr 3.



II. DRUGI ETAP BUDOWY ECSSIJSW

Centrum ma być domem dla sumo i japońskich sportów walki oraz dla sportu w ujęciu holistycznym, co do zasady zakres działania nawiązuje do Centralnych Ośrodków Sportu – Ośrodków Przygotowania Olimpijskiego, które zlokalizowane są w kilku miejscach w Polsce.

II.1. Plan rzeczowo – finansowy:

W ramach II etapu planowane jest wykonanie kompleksu składającego się z trzech połączonych z sobą budynków.



Od prawej:

Budynek numer 1 – trzykondygnacyjny. W nim zlokalizowane mają być:

- recepcja i biuro
- część administracyjna
- zaplecze kuchenne i food court jako miejsce spożywania posiłków
- sala konferencyjna
- sala muzealna (m.in. eksponaty związane z szeroko pojętą kulturą japońską)
- część hotelowa (pokoje w stylu europejskim)

Budynek numer 2 – dwukondygnacyjny. W nim zlokalizowane mają być:

- hala sportowo – treningowa z infrastrukturą towarzyszącą (szatnie, prysznice, magazyn sprzętu, itp.)
- nad halą antresola, na której zlokalizowane będą pokoje hotelowe w stylu japońskim (bez łóżek, z matami tatami oraz materacami futon)

Budynek numer 3 – dwukondygnacyjny. W nim zlokalizowane mają być:

- pomieszczenia i urządzenia do odnowy biologicznej i fizjoterapii
- pokoje hotelowe (styl europejski)

Koszt wykonania II etapu szacuje się, przy 2000 metrach powierzchni zabudowy na około 20 mln zł. Jeśli chodzi zaś o koszty utrzymania będzie to obiekt samofinansujący się. Podmiotem zarządzającym będzie Towarzystwo Atletyczne „ROZUM”. Forma zarządzania jest kwestią do rozstrzygnięcia po podjęciu strategicznych decyzji. Aktualnie jesteśmy na etapie oczekiwania na wydanie decyzji o warunkach zabudowy.



II.2. Zakres działania ECSSiJSW

W Centrum organizowane będą zgrupowania i konsultacje dla kadr narodowych dyscyplin będących japońskimi sztukami walki takimi jak m.in.: sumo, judo, karate, aikido, kendo, iaido. Oprócz tego obozy sportowe, treningi będą mogli odbywać członkowie krotoszyńskich i pozostałych polskich klubów sportowych, a także reprezentacje innych krajów Europy czy świata. Biorąc pod uwagę ewentualne zaangażowanie finansowe samorządu MiG, obiekt musi służyć lokalnej społeczności. W centrum mogą być również organizowane eventy i imprezy sportowe, a także sympozja, szkolenia i zebrania zawodników, sędziów i trenerów.

II.3. Lokalizacja

Krotoszyn nazywany jest stolicą polskiego, a obecnie także europejskiego sumo.

W mieście od początku istnienia Polskiego Związku Sumo tu znajduje się jego siedziba, a od 2016 roku, kiedy to prezydentem Europejskiej Federacji Sumo został krotoszynianin – Dariusz Rozum – również siedziba tej europejskiej organizacji. Wybór Krotoszyna na siedzibę Centrum jest więc naturalną decyzją.

III. KORZYŚCI

Miasta i regiony walczą przede wszystkim o turystów, inwestorów, mieszkańców, aby miejsce było rozpoznawalne na mapie kraju, musi posiadać własną markę. Marka pomaga wyróżnić się, zarządzać wizerunkiem, zdobywać sympatię i pozyskiwać inwestorów. Miasto bez naturalnych atutów musi wykreować własną tożsamość i na niej zbudować markę, by stać się rozpoznawalne i konkurencyjne.

Nie mamy dostępu do morza, ani do górskiego krajobrazu – to fakt, z którym już dawno musieliśmy się pogodzić. Mamy jednak sumo, z którego Krotoszyn słynie. Dlatego dyscyplina ta może być świetnym produktem marketingowym i kapitałem do rozwoju Naszej Małej Ojczyzny. Dlaczego warto postawić na sport? Odpowiedzi dostarczają nam badania i wnioski z nich prezentowane w literaturze naukowej: „Sport to doskonałe narzędzie komunikacji z otoczeniem i płaszczyzna kreowania wizerunku.” (cyt. za: Anna Rogala, Rola sportu w promocji miast, „Ekonomiczne Problemy Usług”, nr 79), „Sport jest obecnie coraz częściej wykorzystywany jako skuteczne narzędzie kreowania wizerunku [...] miast.” (cyt. za Stanisław Bosiacki, Jarosław Śniadek, Sport jako instrument promocji miasta na przykładzie Poznania, w: Zarządzanie polskim sportem w gospodarce rynkowej). Przykłady znajdziemy również w literaturze obcojęzycznej: „The use of sport as an imaging tool may provide a city with an attractive image.” [Wykorzystanie sportu jako narzędzia promocji może przyczynić się do stworzenia atrakcyjnego wizerunku miasta], cyt. za Barrie Houlihan, Peter Bramham i in. (red. Barry Houlihan), w: Sport in the City: The Role of Sport in Economic and Social Regeneration, Routledge. „Sport can be a helpful tool to differentiate a place brand, promote brand positioning and create lasting perceptions of a destination brand.” [„Sport może być pomocnym narzędziem w różnicowaniu marki danego miejsca, promowaniu pozycjonowania marki i tworzeniu trwałego postrzegania marki danego miejsca”], cyt. za: Isaac Taberner, Albert Juncà, Small-Scale Sport Events as Place Branding Platforms..., Sustainability.

EUROPEJSKIE CENTRUM SZKOLENIA SUMO I JAPOŃSKICH SPORTÓW WALKI

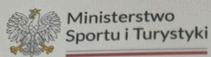


KROTOSZYN

III.KORZYŚCI

Bardzo istotne jest sformułowanie: pomocne narzędzie w różnicowaniu marki danego miejsca – czyli budowanie marki, która będzie wyróżniała nas na mapie kraju czy Europy. Europejskie Centrum Szkolenia Sumo i Japońskich Sportów Walki to pierwsza tego typu inwestycja w Europie. Jego walory docenili Radni Rady Miejskiej poprzedniej kadencji, a także Radni Sejmiku Województwa Wielkopolskiego oraz Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak, który wskazał: „Mamy nadzieję, że takie miejsce pozwoli nam wzmocnić relację z Japonią”, cyt. za: <https://www.krotoszynska.pl/sport/krotoszyn-ruszyła-budowa-europejskiego-centrum-sumo-zdjecia/SArxEVWusnQLVba5OBBh>

Podobne stanowisko prezentuje Pan Piotr Borys, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki, w którego liście wystosowanym na okoliczność otwarcia Domu Sumo czytamy: „Mistrzostwa Świata, które zostały zorganizowane w Krotoszynie w ubiegłym roku i I etap budowy Europejskiego Centrum Szkolenia Sumo i Japońskich Sportów Walki pokazują, że połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp, a wspólna praca to sukces (...) Sumo jest dziś marką, Marką, która wyróżnia to miasto zarówno na mapie Wielkopolski, Polski, Europy i świata (...) Jednocześnie trzymam kciuki za realizację II etapu budowy Centrum, bo będzie to kolejny kamień milowy nie tylko dla rozwoju dyscypliny, ale również dla Krotoszyna, bo przyciągnie zawodników, turystów, a także inwestorów, dzięki czemu będzie miastem kwitnącym i to nie tylko wiśnią”.



tworzymy
polski sport

Krotoszyn, 5 kwietnia 2025 r.

Szanowni Państwo,

sumo rozkwita w naszym kraju od 21 lat. Każdego dnia ta piękna dyscyplina jest pielęgnowana przez pasjonatów, na czele z panem Dariuszem Rozumem, który jest założycielem Polskiego Związku Sumo i często nazywa je swoim szóstym dzieckiem.

Krotoszyn to kolebka, ale również stolica polskiego i europejskiego sumo, bo tu siedzibę ma zarówno polska jak i kontynentalna federacja oraz klub sportowy, od którego zaczęła się historia tej sztuki walki jako odrębnej dyscypliny.

Dzisiaj odbywa się otwarcie Domu Sumo, miejsca, w którym można poznać nie tylko tę szlachetną sztukę walki, ale również bogatą kulturę Japonii, z którą Polska nawiązała stosunki dyplomatyczne 106 lat temu. Kraje te są odległe geograficznie, ale Dariusz Rozum oraz miłośnicy sumo z Grodu Krotosza udowodnili, że prawdziwa wspólna pasja nie liczy kilometrów czy różnicy czasu, bo Krotoszyn jest jedynym miastem w Polsce, które prowadzi aktywną współpracę z japońskim odpowiednikiem – Okinoshimą, a ta zaczęła się na niwie sumo.

Mistrzostwa świata, które zostały zorganizowane w Krotoszynie w ubiegłym roku i I etap budowy Europejskiego Centrum Szkolenia Sumo i Japońskich Sportów Walki pokazują, że połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp, a wspólna praca to sukces.

Sumo jest dziś marką. Marką, która wyróżnia to miasto zarówno na mapie Wielkopolski, Polski, Europy, jak i świata.

Krotoszyńsko, polsko i europejsko rodzinie sumo – dziękuję Wam za to, że hołdując ideałom, z nieustającym poczuciem misji szlifujecie sportowe diamenty, przekazujecie idee i wartości takie jak respektowanie reguł, uczciwość, szacunek dla przeciwnika i zaszczepianie miłości do postępowania zgodnie z zasadami fair play na wszystkich niwach, są to bowiem cenne imponderabilia.

Życzę, aby tak jak dotychczas nie zabrakło Wam wiary, w to, że: „Jeśli można sobie coś wymarzyć, to można to zrobić”. Jednocześnie trzymam kciuki za realizację II etapu budowy Centrum, bo będzie to kolejny kamień milowy nie tylko dla rozwoju dyscypliny, ale również dla Krotoszyna, bo przyciągnie zawodników, turystów, a także inwestorów, dzięki czemu będzie miastem kwitnącym i to nie tylko wiśnią.

Piotr Borys
Sekretarz Stanu



III.KORZYŚCI

Co da nam wyróżniająca nas marka, pozytywny wizerunek i ECSSiJSW?

Samym wizerunkiem, choćby najbardziej pozytywnym nie zapłacimy ani za rachunki, ani za zakupy, ale już realne korzyści z wyżej wymienionych trwale wpłyną na dobrostan i dobrobyt naszego miasta i jego mieszkańców:

- badania wykazują m.in. dodatni związek jakości marki miasta z cenami hoteli i innych usług
- przyciąganie inwestycji (FDI) i ekspansji już obecnych firm. W konkurencyjnym otoczeniu silna marka miejsca wspiera konwersję lejka inwestycyjnego i retencję inwestorów
- nowe inwestycje, napływ ludności – co z kolei przekłada się na większe wpływy m.in. z podatku od nieruchomości, podatku od środków transportu, PIT czy CIT, w których gmina ma udział
- dywersyfikacja gospodarki odwiedzin (wydarzenia, kultura) – rośnie rezonans wartości i skłonność do wydatków*.

* źródła, m.in: www.economics-sociology.eu, Kavaratzis & Ashworth – City branding: An effective assertion of identity or a transitory marketing trick?, Zenker. Branding the destination versus the place, www.ipsos.com.

Europejskie Centrum będzie odwiedzane przez zawodników, trenerów i sędziów z całego świata. Brama torii, tradycyjne japońskie zadaszanie, ogród japoński czy strefa muzealna przyciągać będą również turystów. To sprawi, że osoby, które odwiedzą miasto będą kołem zamachowym dla lokalnej gospodarki. A i funkcjonowanie samego Centrum to nowe miejsca pracy i kooperacja z przedsiębiorstwami w celu realizacji usług. To jednak tylko niewielka część korzyści. Wisienką na torcie jest realna możliwość pozyskania inwestorów – na przykład w postaci przedstawicieli japońskiego biznesu. Nowa, duża firma oznacza nowe miejsca pracy, możliwość wyboru dla mieszkańca, które przedsiębiorstwo będzie dla niego lepszym miejscem pracy. Napływowi pracownicy, przy stworzeniu im warunków, będą się w Krotoszynie osiedlać, zakładać rodziny, tu wydadzą zarobione pieniądze i tu zapłacą podatki, a ich dzieci pójść do lokalnych szkół. Firma zapłaci podatki. Co oznacza, że inwestycja w Europejskie Centrum będzie inwestycją w przyszłość miasta. Jednorazowy wydatek da nam ogromną stopę zwrotu, która z kolei przełoży się na wieloletnie wpływy do budżetu, które zapewnią środki na realizację potrzeb mieszkańców.





III. KORZYŚCI

Na jakiej podstawie możemy wnioskować, że znajdzie się firma z kapitałem japońskim chcąc zainwestować w miasto, gdzie będzie Centrum? Japończycy bardzo szanują swoją kulturę, a sumo jest ich sportem narodowym. Doceniają starania i przejawy jej kultywowania. Jak wskazywał Ambasador Japonii w Polsce – Jego Ekszelencja Makoto Yamanaka: „Ambasador powiedział, że ma duże zobowiązania wobec Polskiego Związku Sumo i prezesa Dariusza Rozuma za aktywne promowanie japońskiego sportu, kultury i tradycji w Polsce. – Można powiedzieć, że prezes Rozum pełni rolę honorowego ambasadora Japonii w Wielkopolsce – mówił ambasador”. Cyt. za: <https://krotoszyn.naszemiasto.pl/wizyta-japonskiego-ambasadora-w-krotoszynie-plany-budowy/ar/c2-1906436>

Zastanówmy się również nad tym, gdzie my jako Polacy zainwestowalibyśmy środki, jeśli chcielibyśmy budować oddział firmy za granicą – czy w przypadku podobnych warunków, byłoby to miasto neutralne, czy takie, w którym istnieje np. Centrum Polskie?

Badania o FDI pokazują, że poza ekonomią liczy się oswojenie kulturowe i instytucjonalne. Miasta, które aktywnie budują japońskie punkty odniesienia i trwałe relacje japońsko – polskie, obniżają bariery informacyjne i koszty adaptacyjne dla firm japońskich. W praktyce decyzje firm to mix twardych i miękkich czynników, ale miękkie mogą przechylać szalę między kilkoma równorzędnymi lokalizacjami.*

*Źródła to m.in.: <https://www.sciencedirect.com>, <https://www.cambridge.org/>, <https://ideas.repec.org/>

IV. RETROSPEKCJA I ANTYCYPACJA

Dlaczego uważamy, że sumo przyczyni się do dalszego rozwoju Naszej Małej Ojczyzny? Możemy dokonać antycypacji na podstawie zdarzeń, które miały miejsce w przeszłości. Wskazać należy, że poniższy materiał nie ma na celu promowania marki osobistej, ale pominięcie roli Dariusza Rozuma byłoby naruszeniem zasady fair play, której jako członkowie Rodziny Sumo hołdujemy.

W roku 2004 polskie sumo otrzymało zaproszenie do wykonania pokazu na EXPO 2005, które odbywało się w japońskim Aichi. W spotkaniach z przedstawicielami Ministerstwa Gospodarki, Polskiej Agencji Inwestycji Zagranicznych oraz Krajowej Izby Gospodarczej – odpowiedzialnymi za działania w polskim pawilonie brał udział m.in. Pan Dariusz Rozum. Uczestniczył również w EXPO wraz z czołowymi zawodnikami – Robertem Paczkowem i Jackiem Jaraczem. Pokaz wyszedł świetnie, a Pan Dariusz Rozum postanowił poprosić o pomoc poznane osoby w rozwoju Krotoszyna, sprawdzając jakie możliwości mogą się przed miastem otworzyć. Był inicjatorem i pomysłodawcą utworzenia w Krotoszynie specjalnej strefy ekonomicznej, co łatwe nie było. Jednak dzięki współpracy oraz uporowi udało się i na terenie MiG Krotoszyn powstała podstrefa Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „INVEST – PARK” Sp. z o.o. Wiceminister gospodarki, Pan Marcin Kaszuba mówił tak: „Gdyby wszystkie miasta miały takich Rozumów, którzy przyjeżdżają i podsuwają gotowe rozwiązania, to Polska miałaby dobrze” [artykuł do wglądu w materiałach graficznych]. Mimo początkowych obaw (np. dlatego, że łatwiej rozwijać byłoby firmę w pobliżu dużego miasta) w strefie rozpoczęła funkcjonowanie spółka Dino: „Inicjatorem i pomysłodawcą współpracy Dino Krotoszyn Sp. z o.o. z WSSE jest Radny Miasta Krotoszyn, Pan Dariusz Rozum” – czytamy w oświadczeniu wydanym przez ówczesnego prezesa Dino, Pana Szymona Piducha. [materiał do wglądu]. Trudno wyobrazić sobie dziś rozwój miasta bez tej strefy, a szacować można, że wpływy do budżetu od samej tylko spółki Dino oscylować mogą na kwotę łączną około 400 mln zł. Dlatego też w naszej opinii powyższe argumenty są potwierdzeniem wskazanej wcześniej hipotezy o mocy sprawczej, której siłą stało się sumo.

EUROPEJSKIE CENTRUM SZKOLENIA SUMO I JAPONSKICH SPORTÓW WALKI



KROTOSZYN



Członkowie polskiej delegacji na EXPO 2005 Aichi/Japonia. A w tym roku historia zatacza koło, bo Polski Związek Sumo został zaproszony ponownie do współpracy w polskim pawilonie na EXPO i rozegranie meczu międzypaństwowego w sumo z Japonią. Wracamy na EXPO do Kraju Kwitnącej Wiśni, tym razem organizowaną w Osace.

MINISTER W KROTOSZYNIE

Większa podstrefa, nowi inwestorzy

Na zaproszenie Dariusza Rozuma, prezesa Polskiego Związku Sumo i zarazem szefa Klubu Radnych Forum Gospodarcze, do Krotoszyna przyjechał Marcin Kaszuba, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy.

Minister miał przybyć do grodu Krotosza na zawody Poland Open w Sumo, które odbyły się kilka tygodni temu na krotoszyńskim Rynku, jednak z uwagi na pilny wyjazd służbowy ta wizyta nie doszła do skutku. - Mimo iż wówczas pan minister nie mógł przyjechać, to niejednokrotnie mogłem na niego liczyć. Mam dla niego pamiątkę, której za nic nie chciałem zawiązać do Warszawy. No i musiał osobiście po nią przyjechać - oświadczył D. Rozum, po czym wręczył gościowi pamiątkę w postaci figurki zawodnika sumo.

Spotkanie odbyło się 6 października w siedzibie



Wiceminister Marcin Kaszuba odebrał z rąk Dariusza Rozuma pamiątkową rzecz przedstawiającą zawodnika sumo.

Polskiego Związku Sumo. Wzięli w nim także udział: burmistrz Julian Joks, wice-

oraz Sławomir Nawrocki, szef krotoszyńskiego oddziału PKO BP. Dyskutowano głównie o krajowej gospodarce oraz krotoszyńskiej podstrefie ekonomicznej. Być może dzięki zabiegom M. Kaszuby uda się jeszcze dla Krotoszyna pozyskać kilkanaście hektarów, które w tej chwili są zbędne w strefie-macie (w Wałbrzychu), a u nas są nimi zainteresowani ci, którzy chcą tu budować firmy. - Gdyby udało się o 14 hektarów powiększyć podstrefę, to mamy argument w rozmowach z inwestorami - mówił J. Joks.

Burmistrz także dodał, że do jego drzwi pukają już przedstawiciele firm z Japonii, Austrii i Niemiec.

dino
najbliższe Ciebie

Szanowni Państwo!

Krotoszyn, 04.11.2010 r.

Pragnę poinformować, że Spółka Dino Krotoszyn wygrała przetarg organizowany przez Wałbrzyską Specjalną Strefę Ekonomiczną „INVEST-PARK” na zakup 13,39 ha gruntu położonego w Krotoszynie przy ulicy Ostrowskiej. Przetarg został rozstrzygnięty w dniu 28.10.2010r., a zakup nieruchomości jest płacony na 09.11.2010r.

Nowo nabyty teren graniczy z obecnym Centrum Logistycznym Dino i zostanie wykorzystany do jego dalszej rozbudowy. Inwestycje budowlane rozpoczną się już w pierwszym kwartale przyszłego roku, a zakończenie pierwszego etapu inwestycyjnego nastąpi do 30.06.2012. Docelowo na terenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Spółce Dino Krotoszyn pracę znajdzie 200 osób, a nakłady inwestycyjne przekroczą 50 mln zł. Inicjatorem i pomysłodawcą współpracy Dino Krotoszyn Sp. z o.o. z Wałbrzyską Specjalną Strefą Ekonomiczną „INVEST-PARK” Sp. z o.o. jest Radny Miasta Krotoszyn, Pan Dariusz Rozum.

Rozbudowa Centrum Logistycznego jest związana z dynamicznym rozwojem sieci Dino. Obecnie posiadamy już 107 marketów. Każdego miesiąca markety Dino są odwiedzane przez ponad dwa miliony Klientów. Obroty sieci Dino w roku 2010 przekroczyły kwotę 540 mln zł. Dzięki Magazynowi Centralnemu zlokalizowanemu w Krotoszynie gwarantujemy naszym Klientom codzienne dostawy świeżych owoców, warzyw, pieczywa oraz mięsa i wędlin. Markety Dino posiadają w swojej ofercie wyroby renomowanego Zakładu Mięsnego Agro-Rydzyna, co zapewnia Klientom szeroką gamę i pełną dostępność wysokiej jakości asortymentu mięsnego. To właśnie bogata oferta mięsa i wędlin znacząco wyróżnia Dino na tle konkurencji.

Dzięki konsekwentnie realizowanej strategii rozwoju rok 2011 będzie przełomowym rokiem dla ekspansji marketów Dino na rynku polskim.

Prezes Zarządu
Dino Polska Sp. z o.o.
Szymon Piduch

DINO Polska Sp. z o.o.
ul. Ostrowska 122
63-700 Krotoszyn
tel. +48 62 72 55 400

Rozmawiali o gospodarcę



Wiceminister gospodarki Marcin Kaszuba odwiedził Krotoszyn na zaproszenie prezesa Polskiego Związku Sumo i przewodniczącego klubu radnych Forum Gospodarczego Dariusza Rozuma.

Na spotkanie z wiceministrem w siedzibie Polskiego Związku Sumo przybyli również Krzysztof Kaczmarek - wicestarosta, Julian Joks - burmistrz Krotoszyna, Zygmunt Kozupa - członek klubu radnych Forum Gospodarcze i przewodniczący komisji rewizyjnej, a także kierownik krotoszyńskiego oddziału PKO Sławomir Nawrocki. Dyskusja dotyczyła przede wszystkim sfery gospodarczej kraju. Nie zabrakło jednak i akcentów krotoszyńskich. - *Polscy zawodnicy sumo w Japonii zrobi furorę* - podkreślił wiceminister. Wspominał on pierwsze wspólne spotkania z Dariuszem Rozumem. - *Moglibyśmy pozyskać dwa, a nawet trzy razy więcej inwestorów, gdyby wiele spraw było dobrze poukładanych na dole* - tłumaczył M. Kaszuba - *Gdyby wszystkie miasta miały takich Rozumów, którzy przyjeżdżają i podsuwają gotowe rozwiązania, to Polska miałaby dobrze*. Julian Joks przytaknął wiceministrowi, że jest to oznaka lokalnego patriotyzmu. Skomentował to również Krzysztof Kaczmarek, który stwierdził, że patriotyzm wygine niebawem, jak dinozaury. M. Kaszuba wyjaśnił także, że Polska tak naprawdę ma jedną z najlepszych gospodarek na świecie. - *Nasz system zachęt powoduje, że jesteśmy niekwestionowanym liderem na rynku Europy Wschodniej* - tłumaczył, przyznając tym samym rację burmistrzowi Krotoszyna, który również mówił o systemie ulg, jednak na poziomie lokalnym. Dyskusja dotyczyła także podstrefy ekonomicznej. - *Cieszymy się, że Mahle weszło w podstrefę* - mówił J. Joks. - *Są partnerzy, którzy na bazie tego zakładu chcą inwestować*. Problem jednak ciągle stanowi teren należący do gminy. - *Wałbrzyska strefa ma kilka zbędnych hektarów i ma wystąpić z tym do ministerstwa, aby w te zbędne grunty wstawić obszar z krotoszyńskiej gminy*. Powstanie na tym terenie podstrefy stałoby się zasadniczym argumentem dla inwestorów - mówił burmistrz. Po spotkaniu w Polskim Związku Sumo wiceminister udał się do Mahle. Na tym zakończył wizytę w Krotoszynie

O strefie ekonomicznej